IX kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 62)**

z dnia 21 kwietnia 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 62)

21 kwietnia 2021 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Anity Czerwińskiej (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

I. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej sprawozdanie Komisji dla Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: sprawozdanie na temat stanu unii energetycznej na 2020 r. na podstawie rozporządzenia (UE) 2018/1999 w sprawie zarządzania unią energetyczną i działaniami w dziedzinie klimatu (COM(2020) 950 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu;

II. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy sprawozdanie Komisji dla Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: ceny i koszty energii w Europie (COM(2020) 951 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu;

III. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy sprawozdanie Komisji dla Parlamentu Europejskiego i Rady z postępów w dziedzinie konkurencyjności w zakresie czystej energii (COM(2020) 953 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu;

IV. sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Adam Guibourgé-Czetwertyński** i **Piotr Dziadzio** podsekretarze stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska w wraz ze współpracownikami oraz **Łukasz Kohut** poseł do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agata Jackiewicz, Agnieszka Maciejczak** i **Anna Marciniak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych oraz **Tomasz Jaroszyński** ekspert do spraw legislacji i **Jacek Krzak** specjalista do spraw systemu gospodarczego z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Witam państwa ponownie na posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Otwieram posiedzenie Komisji. Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Witam serdecznie wszystkich obecnych członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej, ministrów i towarzyszące im osoby.

Szanowni państwo, przystępujemy teraz do sprawdzenia kworum. Uprzejmie przypominam, że posłowie obecni na sali obrad Komisji mogą głosować za pomocą legitymacji poselskiej, zaś państwa posłów nieobecnych na sali proszę o naciśnięcie jakiegokolwiek

przycisku w aplikacji na tablecie w celu potwierdzenia obecności na posiedzeniu. Jest kworum.

Informuję wszystkich państwa posłów oraz gości, że chęć zdalnego zabrania głosu należy zgłaszać poprzez czat w aplikacji Whereby po zalogowaniu się do pokoju wideokonferencyjnego.

Szanowni państwo. Zgodnie z otrzymaną informacją posiedzenie Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa, zaplanowane na 26–27 kwietnia 2021 r., zostało odwołane, w związku z tym zdejmuję pkt 1 z porządku dziennego. Czy są inne uwagi do porządku obrad? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek obrad.

Przechodzimy zatem do rozpatrzenia pkt 1, tj. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. sprawozdania Komisji dla Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno -Społecznego i Komitetu Regionów: sprawozdanie na temat stanu unii energetycznej na 2020 r. na podstawie rozporządzenia (UE) 2018/1999 w sprawie zarządzania unią energetyczną i działaniami w dziedzinie klimatu (COM(2020) 950 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

Rząd reprezentuje pan minister Adam Guibourgé-Czetwertyński, podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Adam Guibourgé-Czetwertyński:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Jeśli chodzi o pkt 1 i sprawozdanie Komisji publikowane w komunikacie COM(2020) 950, to jest wkład unii energetycznej w osiągnięcie unijnych długoterminowych celów klimatycznych. Jest to już piąta publikacja takiego sprawozdania przez Komisję, która przedstawia stan unii energetycznej. Natomiast jest to pierwszy raport Komisji pod przewodnictwem pani Ursuli von der Leyen po opublikowaniu strategii Zielonego Ładu. Bardzo mocno też pojawia się w tle sprawozdania oczywiście wątek pandemii COVID-19 i jej wpływ na rynek energii. To jest generalnie sprawozdanie KE, więc ze strony rządu przyjmujemy je do wiadomości.

W stanowisku, które zostało przekazane, odnosimy się bardzo szczegółowo do wszystkich najważniejszych elementów w komunikacie, ale teraz podkreślę tylko kilka najistotniejszych elementów. W ocenie Komisji Europejskiej polityka w zakresie energii, klimatu i środowiska ma kluczowe znaczenie w procesie odbudowy gospodarczej, ponieważ wprowadzi proces ożywienia i uodpornienia gospodarki unijnej na drodze zrównoważonego wzrostu. W sprawozdaniu Komisja Europejska zwraca uwagę, że do tej pory unia energetyczna wykazuje się wysoką odpornością na zmiany w sektorze energetycznym spowodowane pandemią, co z naszej strony przyjmujemy z zadowoleniem. Najważniejszym aspektem jest to, że pomimo ogromnego kryzysu europejski rynek energii utrzymał bezpieczeństwo dostaw.

Głównym celem działań prowadzonych obecnie przez KE jest doprowadzenie do obniżenia emisyjności gospodarek unijnych. W tym kontekście stoimy na stanowisku, że podstawowym celem obniżenia emisyjności jest przeprowadzenie procesu transformacji sektora energetycznego w sposób pozwalający na zachowanie konkurencyjności gospodarki, akceptowalnych społecznie cen energii elektrycznej oraz zachowania miejsc pracy, przy równoczesnym osiągnięciu parametrów niskoemisyjnej gospodarki. Od początku dyskusji o Europejskim Zielonym Ładzie ze strony rządu podkreślamy konsekwentnie, że chociaż transformacja leży w interesie Polski, musi jednak odbywać się w sposób bezpieczny i akceptowalny przez obywateli, po to żeby odbywała się właśnie z korzyścią dla wszystkich.

Kryzys związany z covidem wywarł oczywiście znaczący wpływ na gospodarkę unijną. Tak jak powiedziałem na wstępie, to jest odzwierciedlone w sprawozdaniu Komisji, co nie zmieniło jednak w sposób strukturalny inwestycji i reform, które są niezbędne do osiągnięcia i realizacji zwiększonych ambicji w dziedzinie klimatu. Jako kluczowy instrument do przeprowadzenia inwestycji i reform widzimy „Plan odbudowy dla Europy”. Za pośrednictwem unijnych programów, m.in. polityki spójności, zamierzamy finansować inwestycje związane z transformacją naszej energetyki, naszej gospodarki.

Podzielamy również generalnie stanowisko Komisji Europejskiej, że efektywna realizacja założeń Europejskiego Zielonego Ładu może być czynnikiem sprzyjającym w przezwyciężeniu kryzysu gospodarczego wywołanego pandemią. Widzimy także w Polsce w wielu sektorach znaczący wzrost i bardzo duże udziały polskich firm w transformacji gospodarki unijnej. Myślę na przykład o transporcie publicznym, o produkcji baterii, w której Polska przoduje w Unii. Tyle tytułem krótkiego omówienia sprawozdania. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Bardzo dziękuję.

Posłem sprawozdawcą do tego dokumentu jest poseł Arkadiusz Iwaniak. Bardzo proszę pana posła, który zabierze głos zdalnie. Bardzo proszę, panie pośle. Panie pośle, czy pan nas słyszy? Zwracam się do posła Arkadiusza Iwaniaka. Czy pan poseł nas słyszy?

Panie pośle, czy pan nas teraz słyszy? Panie pośle – zwracam się do posła Iwaniaka – czy pan nas słyszy? Czy jest jakaś możliwość kontaktu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Maciejczak:

Już dzwonimy. To chwilkę potrwa.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Tak, dziękuję bardzo.

Poseł Arkadiusz Iwaniak (Lewica):

Słyszałem pana ministra, a sali nie słyszę.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Panie pośle, czy pan nas słyszy?

Poseł Arkadiusz Iwaniak (Lewica):

Czy ewentualnie mnie słychać? Czy teraz jestem słyszalny?

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

My pana słyszymy. Pan nas nie słyszy.

Poseł Arkadiusz Iwaniak (Lewica):

Mogę mówić? Dobrze. OK.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Czyli co? Czy pan poseł nas słyszy?

Poseł Arkadiusz Iwaniak (Lewica):

Dzień dobry państwu. Dzień dobry, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, panie ministrze. Przepraszam, ale okazuje się, że są kłopoty techniczne. Słyszałem pana ministra, a niestety nie słyszę sali, ale wiem, że państwo mnie słyszycie.

Jeśli państwo pozwolicie – zostałem wyznaczony na posła sprawozdawcę tegoż sprawozdania, o którym wspominał pan minister. W kilku zdaniach chciałbym opowiedzieć, co sprawozdanie zawiera. Sprawozdanie jest na temat unii energetycznej i zawiera ocenę postępów Unii w zakresie realizacji strategii unii energetycznej w pięciu obszarach: obniżenia emisyjności, efektywności energetycznej, bezpieczeństwa energetycznego, wewnętrznego rynku energii oraz badań naukowych, innowacji i konkurencyjności.

W obszarze obniżenia emisyjności możemy dowiedzieć się ze sprawozdania, iż UE osiągnęła nadwyżkę, jeśli chodzi o realizację celu ograniczania emisji gazów cieplarnianych do 2020 r. o 20% w stosunku do 1990 r. Musimy koniecznie zauważyć, iż dzieje się tak z udziałem dużego zastosowania odnawialnych źródeł energii. Jeśli chodzi o zużycie energii końcowej w 2018 r., ten udział wzrósł do 18%. Niestety, w tymże 2018 r. Komisja Europejska stwierdza, iż 12 państw członkowskich przekroczyło swoje cele krajowe, a Polska pozostała, jeśli chodzi o te cele, niestety trochę z tyłu. Jeśli chodzi o trajektorię osiągnięcia celu też niestety odstajemy w stosunku do pozostałych państw.

W obszarze efektywności energetycznej, po kilku latach spadku zużycia energii pierwotnej, od 2018 r. można zaobserwować wzrost zużycia energii, co prawda tylko o 0,6%. Wynika to głównie ze wzrostu działalności gospodarczej. KE zauważa, że pomimo środków, które zostały wdrożone przez wszystkie państwa członkowskie, były to środki nie-

wystarczające, aby obniżyć czy też ograniczyć zużycie energii i przywrócić wszystkie państwa członkowskie, całą Unię na ścieżkę realizacji celu na 2020 r. Jako państwa członkowskie musimy również uwzględnić dodatkowe środki w zakresie efektywności energetycznej przy podejmowaniu decyzji dotyczących planowania polityki i inwestycji w całej gospodarce.

W obszarze bezpieczeństwa energetycznego pandemia wyraźnie wykazała, że system energetyczny UE jest przygotowany na sytuacje kryzysowe, jaką niewątpliwie była m.in. pandemia. Niemniej jednak w przypadku infrastruktury elektroenergetycznej 8 państw członkowskich – i niestety w tym również Polska – nie osiągnęło poziomu docelowego. W odniesieniu do dostaw gazu państwa członkowskie przygotowały skutecznie swoje plany działań zapobiegawczych i plany na wypadek sytuacji nadzwyczajnych.

W obszarze jednolitego rynku energii, pomimo znaczących postępów, konieczna jest wzmożona praca, aby zapewnić integrację rynków energii elektrycznej. W zakresie cen energii elektrycznej w poszczególnych państwach członkowskich są one coraz bardziej wyrównane, choć nadal występują spore różnice, ale już pomiędzy samymi państwami. Natomiast na poziomie hurtowym operatorzy krajowi, na co zwraca uwagę Komisja, mają tak dominującą pozycję, że w niektórych państwach udział operatorów krajowych przekracza nawet 80%. Jeśli chodzi o rynek gazu, to efekty integracji widać zdecydowanie lepiej. Systematycznie rosną obroty, jeśli chodzi o europejską giełdę gazu. Zwiększa się liczba połączeń międzysystemowych oraz kierunków dostaw.

Drobna uwaga, którą podkreśla KE – pomimo że poziom ubóstwa energetycznego wyraźnie się zmniejszył, to nadal prawie 34 mln mieszkańców Unii Europejskiej ma problem z regulowaniem opłat za energię.

W obszarze badań naukowych, innowacji i konkurencyjności jest chyba najgorzej. Niestety, obserwujemy w tym zakresie niepokojącą tendencję spadkową, jeżeli chodzi o wydatki zarówno sektora państwowego, jak i prywatnego. Wydatki na badania naukowe i innowacje są w stosunku do gospodarek Japonii, Chin i Korei Południowej zdecydowanie niższe. Unia Europejska utrzymuje natomiast przewagę konkurencyjną w dziedzinie technologii energii wiatrowej, wodoru, ze źródeł odnawialnych oraz energii mórz i oceanów. Niestety, konkurencja światowa wyprzedza nas, jeśli chodzi o dziedzinę baterii, fotowoltaiki oraz wdrożenia sieci inteligentnych.

Tak jak kilkakrotnie wspomniałem, jako że Polska została wymieniona w omawianym sprawozdaniu, to pozwólcie państwo, iż na rzecz naszej Komisji przedstawię kilka drobnych uwag, które wyjustowałem sobie, żebyśmy na posiedzeniu Komisji je zobaczyli. To jest tym bardziej istotne, że w kolejnym sprawozdaniu, które dzisiaj będzie omawiane, Komisja Europejska zauważa, iż rynek energii odnawialnej, rynek energii zielonej może przynieść do 1,5 mln nowych miejsc pracy. A więc jest to wielka gratka również dla Polski, dlatego pozwolę sobie na kilka uwag, które można zauważyć w sprawozdaniu.

Jeśli chodzi o emisję gazów cieplarnianych i cel w tym zakresie, a więc minus 7% na 2030 r. w stosunku do 2005 r., Komisja Europejska widzi konieczność zwiększenia środków przez Polskę. Nasz plan w zakresie energii ze źródeł odnawialnych na poziomie 21–23%, a taki plan zakładamy, został oceniony jako mało ambitny i powinien zostać zwiększony do 25%. W zakresie zmniejszenia zależności od węgla kamiennego i brunatnego zasadniczo można byłoby powiedzieć – to jest moje podsumowanie – że nie określiliśmy planu. W zakresie bezpieczeństwa energetycznego polski plan zakłada osiągnięcie poziomu połączeń międzysystemowych w wysokości 8,7% w 2030 r., co jest wielkością poniżej celu wyznaczonego przez Komisję Europejską, wynoszącego 10%. Do 2030 r. Polska zamierza – czy też raczej deklaruje, bo tak to jest ocenione – zwiększenie wydatków na badania i rozwój na poziomie 2,5% PKB. Niestety, Komisja Europejska ten plan uznała za raczej opisowy i nadal uznaje, że konieczne jest uzupełnienie planu o konkretne środki. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby się wypowiedzieć w sprawie tego dokumentu? Nie słyszę. W takim razie pytam, czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej dokumentu? Nie widzę.

Stwierdzam zatem, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat dokumentu o sygnaturze COM(2020) 950 wersja ostateczna i odnoszącego się do niego stanowiska rządu**. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt 1.

Przechodzimy do pkt 2, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z 8 października 2010 r. sprawozdania Komisji dla Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Ceny i koszty energii w Europie (COM(2020) 951 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

Rząd reprezentuje pan minister Piotr Dziadzio. Witamy serdecznie. Panie ministrze, proszę o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Piotr Dziadzio:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo. Chciałem państwu przedstawić stanowisko rządu do sprawozdania Komisji Europejskiej (COM(2020) 951) w zakresie cen i kosztów energii.

Szanowni państwo. Zgadzamy się co do tego, co w sprawozdaniu zostało zawarte w zakresie cen i kosztów. Generalnie stanowisko Komisji Europejskiej jest dokumentem informacyjnym i w tym zakresie chciałem się odnieść do dokumentu. Sprawozdanie jest również dokumentem cyklicznym, przygotowywanym co roku. Dokument ten przede wszystkim zawiera opis wszystkich cen, kosztów energii elektrycznej, gazu ziemnego, produktów naftowych zarówno dla gospodarstw domowych, jak i przemysłu w krajach Unii Europejskiej oraz w krajach, które są partnerami handlowymi dla UE.

Po analizie sprawozdania w pierwszej kolejności daje się zauważyć, że wdrożenie zbyt ambitnych i zbyt wysokich celów dotyczących emisyjności mogłoby doprowadzić do znaczącego wzrostu kosztów dla obywateli i gospodarki, co w konsekwencji powodowałoby zmniejszenie konkurencyjności, jak również zubożenie społeczeństwa. Oczywiście ceny energii powinny stymulować transformację rynków, ale przede wszystkim ceny te powinny kształtować się na takim poziomie, aby energia była towarem przystępnym dla obywateli, jak również akceptowalnym w procesach biznesowych, czyli dla przedsiębiorstw. Dlatego tak ważne jest zapewnienie, aby ograniczenie emisyjności gospodarki było prowadzone we właściwym tempie dla danego kraju członkowskiego, które równoważyłoby koszty transformacji z korzyściami z niej wynikającymi. Dodatkowo również konieczne jest zapewnienie odpowiedniego finansowania ze środków europejskich inwestycji w tym zakresie.

Należy również pamiętać o potrzebie zapewnienia obywatelom możliwości korzystania z wszechstronnych mechanizmów wsparcia, ułatwiających im dostosowanie się do zmieniającego się rynku. Funkcjonujące, odnawialne, kolejne edycje programów, takich jak realizowane przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej projekty „Mój prąd" czy „Czyste powietrze", stanowią wymierne i efektywne sposoby wsparcia obywateli w zakresie transformacji energetycznej, zapobiegające w pewnym sensie również ubożeniu społeczeństwa.

Planując transformację energetyczną, konieczne jest zapewnienie odbiorcom warunków do bardziej efektywnego zarządzania swoim zużyciem energii i możliwością łatwej zmiany sprzedawcy, ale równocześnie kontrolowania swoich wydatków związanych z wykorzystaniem energii, czyli wydatków, które służą na pokrycie kosztów związanych z wykorzystaniem energii elektrycznej. Dlatego będzie wzrastało znaczenie wykorzystania inteligentnych liczników. Obowiązek instalacji takich liczników wprowadzi nowelizacja ustawy – Prawo energetyczne, która jest obecnie procedowana w Senacie. Inteligentne liczniki umożliwią łatwy wgląd w aktualne zużycie energii, zapewnią odbiorcom wyższą kontrolę nad rachunkami i ich wysokością, o czym już wcześniej wspomniałem.

Informacje ujęte w sprawozdaniu wskazują, że kwestia ubóstwa energetycznego pozostaje wyzwaniem dla UE, dlatego działający przy Ministerstwie Klimatu i Środowiska zespół ds. wsparcia odbiorcy wrażliwego oraz redukcji ubóstwa energetycznego

pracuje nad kompleksowymi rozwiązaniami, służącymi wsparciu dostępu do usług energetycznych dla osób najbardziej potrzebujących. Inauguracja zespołu odbyła się 16 kwietnia, w zeszłym tygodniu. Zespół ma bardzo bogaty skład i mogę państwu w tym zakresie przekazać również kilka informacji. W zespole będą brali udział przedstawiciele Ministerstwa Finansów, Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, Ministerstwa Edukacji i Nauki, Ministerstwa Rozwoju, Pracy i Technologii oraz oczywiście Ministerstwa Klimatu i Środowiska, które jest gospodarzem projektu, a także przedstawiciele Głównego Urzędu Statystycznego, Urzędu Regulacji Energetyki i jeszcze Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej.

Zespół ekspercki pozwoli jednocześnie na ograniczenie i wypracowanie stanowiska w zakresie ubóstwa energetycznego. Po pierwsze pozwoli na zdefiniowanie tego zagadnienia, ale również na przygotowanie pewnych działań w zakresie ograniczenia ubóstwa energetycznego. Oczywiście nie zabezpieczy to przed rosnącymi cenami energii elektrycznej, ale być może uda się wypracować mechanizmy, które będą wsparciem dla biedniejącego społeczeństwa czy tej części społeczeństwa, która będzie podlegała pewnym procesom zubożenia poprzez wzrost cen energii elektrycznej.

Z mojej strony to wszystko, więc dziękuję państwu za uwagę.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Posłem sprawozdawcą do omawianego dokumentu jest pan poseł Krzysztof Gadowski. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, panie ministrze, Wysoka Komisjo. Rzeczywiście, tak jak pan minister powiedział, jest to dokument informacyjny. Faktycznie jest to analiza, jak kształtują się ceny energii w UE. Jak słyszeliśmy, jest to dokument cykliczny. To jest bodajże czwarty dokument, który się pojawia. Można powiedzieć, że obrazuje nam on, jak wyglądają poszczególne kraje UE na tle przedstawianego problemu i w którym miejscu jest Polska. Nad tym trzeba by się pochylić i zobaczyć, do czego dążymy i gdzie jesteśmy.

Jeśli chodzi o energię elektryczną, to jednak trzeba wyraźnie powiedzieć, że w Polsce mamy najwyższe ceny hurtowe energii elektrycznej. Nie wynika to tylko z dzisiejszej informacji, ale tak wskazują również dane z poprzednich lat. Widzieliśmy to wszystko, te dane są policzalne. Jednoznacznie w 2020 r. ceny w porównaniu do innych krajów europejskich biły rekordy. Dania miała, jeśli dobrze pamiętam, 92 zł za MWh, a u nas w Polsce było to 179 zł. Niemcy miały 103 zł, a u nas było 179 zł. Szwecja – 83 zł, Słowacja – 118 zł. Tak biliśmy i bijemy rekordy cen w hurtowej sprzedaży energii, bijemy wszystkie kraje UE ze względu na koszty. A to rzeczywiście pokazuje, panie ministrze, gdzie jesteśmy i co Polska robiła przez kolejne lata.

Ma pan rację, że rzeczywiście koszty transformacji oraz koszty dojścia mogą spowodować – i na pewno spowodują – wzrost cen energii w Polsce, ale gdzie ten rząd był przez swoje ostatnie lata? Co robił? Co analizował i co prognozował, żeby uchronić nas przed tak wielkim, przed tak dużym wzrostem cen energii? A wzrost nastąpi. Na pewno pan mi odpowie, że ceny dla gospodarstw domowych w liczbach bezwzględnych mamy oczywiście trochę wyższe. To wynika z systemów podatkowych, jak i dodatkowych danin, które sobie dane kraje gdzieś tam zażyczyły i które ściągają. Ale jeśli odniesiemy to do miesięcznego wynagrodzenia brutto, mówię odnośnie do cen detalicznych dla gospodarstw domowych, to jeśli w Danii mamy cenę najwyższą, bo ona wynosi około... Może już dzisiaj nie, ale tak było – cena jest dwukrotnie wyższa niż w Polsce. A przecież wynagrodzenie brutto w Danii wynosiło ponad 4713 euro, a w Polsce wynosiło 1059 euro. W Danii mogliśmy więc kupić 16,3 MWh energii elektrycznej, a w Polsce tylko 7,6 MWh energii elektrycznej – taką mamy skalę porównawczą. Podobnie też dzieje się w przypadku innych źródeł energii, o których mówi raport.

A z drugiej strony u nas dochodzi jeszcze kolejna informacja – przecież my coraz więcej importujemy. W ostatnich latach bijemy rekordy importu energii do Polski. To też jest ważny temat, który w ramach działania rządu powinien być już przez kilka lat w jakiś sposób ogarnięty i uporządkowany. To są też konkretne liczby. Do tej pory nigdy nie

importowaliśmy tyle energii, a importujemy ją, dlatego że energia jest tańsza w innych krajach, więc to automatycznie przenosi się na rynek gospodarczy. Padają głosy o jakichś monopolach energetycznych, więc być może chcecie państwo czy zamierzacie to wszystko zmonopolizować i ustalać jedną cenę, likwidować rynek mocy – ale chyba nie tędy droga. Myślę, że te plany w najbliższym okresie zostaną jednoznacznie potwierdzone, iż to tylko jakieś fake newsy, które ktoś przekazuje.

Faktycznie z przedstawionego raportu, potężnej analizy, wynika wiele wniosków, którymi powinniśmy się kierować przynajmniej od czterech lat, czyli od czasu, gdy zaczęły pojawiać się raporty. Rzeczywiście tak, jak pan minister powiedział, czeka nas ogromna, ciężka praca, żeby w jak najmniejszym stopniu wprowadzać podwyżki cen energii, pewnie wynikające z systemu energetycznego, w jakim działamy. A nie czarujmy się – podwyżki energii będą.

Kilka ostatnich lat to jest czas przespany dla Polski. Jeszcze do 2019 r. prezydent przed wyborami mówił nam przecież o świetnych latach dla węgla. Przed wyborami prezydenckimi i wcześniej, przed wyborami parlamentarnymi, przyjeżdżali do nas na Śląsk także premier i prezes. Wszyscy mówili o świetlanej przyszłości węgla, po prostu okłamując społeczeństwo i mówiąc z drugiej strony, że źle nie będzie i to wszystko będzie się rozwijało. A przecież rząd i przedstawiciele tego rządu podpisywali wiele zobowiązań klimatycznych, które mówiły o czymś innym.

Jeszcze raz podkreślam, że to jest ważny dokument, z którego możemy wyciągnąć konkretne wnioski. A trzeba powiedzieć, że ten dokument przedstawia Polskę jako kraj w nienajlepszej kondycji, w nie najlepszej formie, jeśli chodzi o ceny energii. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję.

Zgłosił się poseł Łukasz Kohut. Czy jeszcze ktoś z państwa będzie chciał zabrać głos? Dobrze, poseł Rosati również. Czy jeszcze ktoś?

Poseł Grzegorz Gaża (PiS):

Grzegorz Gaża.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Dobrze. Czy jeszcze ktoś z państwa?

Jako pierwszy, bardzo proszę, pan poseł Łukasz Kohut. Proszę bardzo.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Łukasz Kohut:

Dziękuję. Dziękuję, pani przewodnicząca. Szanowny panie ministrze, szanowne koleżanki i szanowni koledzy. W swoim raporcie dotyczącym cen i kosztów energii w Europie Komisja Europejska podnosi temat ubóstwa energetycznego. Jest to niezwykle istotne, zwłaszcza w czasach kryzysu pandemicznego, kiedy wielu Polaków traci pracę i dochody. Natomiast ceny energii i zapotrzebowanie na nią niekoniecznie spadają, wręcz mamy do czynienia z podwyżką cen prądu w kraju.

W stanowisku Polski do raportu KE rząd zgadza się co do tego, że ubóstwo energetyczne jest wyzwaniem. Niestety, na tym się państwa stanowisko kończy. Jakie konkretne plany rząd zamierza podjąć w celu zapewnienia dostępu do usług energetycznych dla osób najbardziej potrzebujących? Chciałbym również dopytać o wypowiedź pana wicepremiera Sasina, który powiedział ostatnio w wywiadzie dla telewizji publicznej, że gdyby nie inwestycje w obszarze energetyki, które rząd planuje podjąć w najbliższym czasie, to ceny za energię byłyby jeszcze wyższe. A więc pytam – o jakich inwestycjach jest mowa? Dokładnie – o ile planowane inwestycje obniżą czy też zahamują wzrost cen energii? Z jakich funduszy rząd planuje je realizować – ze środków krajowych czy ze środków europejskich?

Dziękuję bardzo. Z góry dziękuję za odpowiedź.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Bardzo dziękuję.

Kolejne pytanie zadaje poseł Rosati. Proszę bardzo.

Poseł Dariusz Rosati (KO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, kontynuuję wątek ubóstwa energetycznego. Pan w swoim wystąpieniu zapowiedział powołanie grupy ekspertów w tej sprawie, ale potem, ku mojemu zdumieniu, wymienił pan instytucje, które mają kierować ekspertów do zespołu. Wśród wymienionych instytucji mamy właściwie całą Radę Ministrów, wszystkie ministerstwa i urzędy centralne. Szczerze powiem – z pełnym szacunkiem dla urzędników ministerialnych – sądzę, że warto byłoby sięgnąć do ekspertów zewnętrznych, np. reprezentujących organizacje pozarządowe, think tanki czy specjalistów z różnych uczelni i instytutów, którzy po prostu zajmują się naukowo i od strony polityki bezpieczeństwem energetycznym, ubóstwem energetycznym, dostępnością energii itd. A więc gdyby pan mógł nam wyjaśnić, co to jest za pomysł, żeby budować grupę ekspertów złożoną z urzędników? Rozumiem, że urzędnicy i tak muszą współpracować w ramach jakiejś koordynacji prac w obrębie Rady Ministrów i nie trzeba powoływać kolejnego zespołu. To po pierwsze.

Drugie pytanie to pytanie, które zresztą zadałem panu w ubiegłym tygodniu na sali sejmowej. Jak wszyscy wiemy, rząd Polski w ciągu ostatnich lat otrzymywał pewną pulę darmowych pozwoleń na emisję. Dochody ze sprzedaży darmowych pozwoleń na emisję miały być przeznaczane na transformację energetyczną polskich spółek energetycznych, właśnie wszystkich spółek opartych na węglu. Wszyscy jesteśmy świadomi, że czekają je kolosalne inwestycje – trudne, kosztowne i długotrwałe. Chciałem zapytać, co się stało z dochodami z darmowych praw do emisji? Niech pan łaskawie nam powie: ile z tego było pieniędzy i gdzie one poszły? Czy pieniądze poszły rzeczywiście na wsparcie transformacji energetycznej? Czy po prostu zostały zawłaszczone przez budżet państwa i skierowane na inne wydatki?

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Bardzo dziękuję.

Poseł Gaża, bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Gaża (PiS):

Mamy obecnie najwyższe ceny energii w hurcie, ale czy te ceny energii wynikają z działań obecnego rządu? W energetyce inwestycje planuje się 10–20 lat wcześniej. Czy w okresie 2010 roku… Czy to wtedy nie było zaniedbań, które spowodowały dzisiejszą sytuację w energetyce zawodowej?

Jeżeli chodzi o energetykę odnawialną, to Europa patrzy z podziwem na Polaków, którzy m.in. korzystając z programu wprowadzonego przez obecny rząd, programu „Mój prąd”, zainwestowali bardzo duże środki prywatne w odnawialne źródła energii, czyli w fotowoltaikę. Czy rząd dalej planuje wspierać takie działania? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Bardzo dziękuję.

Poseł Gadowski też chce zabrać głos? Tak?

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Rzeczywiście inwestycje należy planować dużo wcześniej, tak jak pan poseł powiedział, nawet i 20 lat wcześniej. A więc chciałem pana ministra zapytać, jakie to działania rząd podjął w 2005 r. i 2007 r., żeby rzeczywiście doprowadzić do normalności, dogonić Europę, ograniczyć emisję CO_2 i przewidzieć, że żywot węgla nie jest taki długi?

Chciałem też usłyszeć, jakie były koszty związane z likwidacją bloku C w elektrowni w Ostrołęce – ile to kosztowało i które firmy zmarnowały miliardy złotych, jakie na ten cel przeznaczono? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Piotr Dziadzio:

Dziękuję bardzo za pytania. Oczywiście pełen zakres pytań obejmuje bardzo, bardzo szeroki wachlarz tematów. Postaram się odpowiedzieć na pytania tak, jak one były zadawane, o ile moje kompetencje, że tak powiem, będą wystarczające.

Po pierwsze. Jeśli chodzi o ubóstwo energetyczne, to chciałem w pierwszej kolejności uzupełnić może moją wypowiedź z samego wstępu w zakresie tego, że powołany zespół, tak jak pan poseł zwrócił uwagę, dotyczy tylko i wyłącznie obszaru rządowego. Niemniej jednak jest to lista tylko i wyłącznie na tę chwilę. Została przygotowana na nasze inauguracyjne spotkanie, żebyśmy mogli sobie zdefiniować cały zakres problemów, które wszystkie sektory powinny rozwiązywać wspólnie. Lista jest otwarta. Zgłosiło się szereg instytucji społecznych, szereg osób, szereg naukowców, którzy na co dzień zajmują się badaniem w tym zakresie i nie sposób wszystkich wymienić. Może pominąłem te osoby, za co przepraszam. Lista jest jeszcze w trakcie budowania i nie sposób wszystkich wymienić w tej chwili.

Niemniej jednak, tak jak pan poseł powiedział, my sobie też nie wyobrażamy pracy bez ekspertów i bez ludzi, którzy doskonale rozumieją proces ubożenia społeczeństwa i mają ogromną wiedzę w tym zakresie – nie tylko z punktu widzenia administracji rządowej, ale z punktu widzenia organizacji czy też postrzegania i badania ubóstwa energetycznego. Mamy ekspertów z Forum Energii, z Federacji Konsumentów, z Instytutu Badań Strategicznych, ale również zgłaszają się indywidualnie osoby, które prowadzą prace badawcze w tym zakresie. Tak że nie wyobrażamy sobie, ażebyśmy mieli zamknięty zespół ludzi i próbowali rozwiązać tak złożony i trudny społecznie problem. To po pierwsze.

Jakie mamy plany dla osób, które mogą potrzebować wsparcia w związku z energią elektryczną, czyli w sytuacji rosnących cen energii elektrycznej? To właśnie ma wypracować zespół. Zresztą na ten temat już powiedziałem, że celem zespołu jest maksymalnie szybkie wypracowanie pewnych form. Po pierwsze – identyfikacji, a po drugie – wsparcia dla osób, które będą podlegały procesowi ubożenia. Mamy plan wypracowania celów w dwóch etapach, czyli do czerwca. Po pierwsze to jest przygotowanie założeń legislacyjnych zgodnie z wymogami dyrektywy unijnej, a po drugie – wypracowanie zasad wsparcia odbiorcy wrażliwego. Oczywiście jest potrzebne wypracowanie również definicji ubóstwa energetycznego, a w drugim etapie – opracowanie tak naprawdę instrumentów, które by się przyczyniały do tego, w jaki sposób badać i w jaki sposób doprowadzać do ograniczenia ubóstwa energetycznego. Raport z tej drugiej części mamy uzyskać w końcu grudnia tego roku. A więc to jest dosyć szybka praca, ale bardzo, bardzo istotna z punktu widzenia tematu, o którym w tej chwili rozmawiamy, czyli wzrostu cen energii elektrycznej.

Jeśli chodzi o plany, które były związane z pozwoleniami czy też z pewnymi ograniczeniami... Było to pytanie pana posła Rosatiego na temat… Na temat pewnej...

Poseł Dariusz Rosati (KO):

Czy mam powtórzyć pytanie?

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Pan minister ma zanotowane.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Piotr Dziadzio:

Tak, wiem. To było powołanie NABE. Teraz mam już jasną sprawę. Otóż jest plan powołania Narodowej Agencji Bezpieczeństwa Energetycznego, do której mają trafić węglowe źródła energii, wszystkie wytwórcze. Gdyby taki proces nie nastąpił, istnieje duże prawdopodobieństwo, że ceny energii elektrycznej mocno by wzrastały. Jest to w tej chwili pewna forma działań zapobiegawczych, które pozwolą na ograniczenie wzrostu cen energii elektrycznej.

Co jeszcze było powiedziane? W 2011 r. został przyjęty plan, który pozwalał na wykorzystanie pewnych darmowych środków, jak rozumiem, z ETS. Była wtedy szansa zrealizowania też takiego projektu, ale KE nie wyraziła zgody, że tak powiem. Odmówiła inwestowania w odnawialne źródła energii, więc to jest troszeczkę pytanie również do pana posła, dlaczego tak się stało.

Jeśli chodzi o wsparcie dla rozwoju fotowoltaiki albo odnawialnych źródeł energii, to wszystkie projekty, które są realizowane, finansowane przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, są i będą realizowane. Będą wsparciem dla fotowoltaiki, dla odnawialnej energii opartej na innych źródłach energii odnawialnej, chociażby nawet pompy ciepła – i również będą realizowane. Będziemy je rozwijać, bardziej je modyfikując i dostosowując do potrzeb społecznych. Zresztą widzimy w programach, że programy są oparte na zróżnicowaniu dochodów w gospodarstwach domowych. W tę stronę będziemy iść, czyli jest to już pewna forma wsparcia najuboższego odbiorcy.

Jeśli chodzi o pytanie odnośnie do importu energii elektrycznej, to powiem w ten sposób – w 2020 r. Polska wyprodukowała 152 TWh energii elektrycznej, natomiast import był na poziomie 13 TWh. W 2019 r. import był na poziomie 10 TWh, a więc import utrzymuje się na poziomie mniej więcej 10%. Import jest tylko i wyłącznie wtedy wykorzystywany, kiedy istnieje zagrożenie lub niedobór z własnej produkcji. Ale równocześnie import wynika z tego, że pewne źródła energii są odstawione – są odstawione do remontu lub ulegają awarii. A więc taki backup ma każdy kraj i nie ma w tym nic dziwnego. To nie jest nic, co by było dla nas powodem do jakichś problemów z tym związanych. Wszędzie się zdarzają awarie. Możemy też powiedzieć, że w sytuacjach zagrożenia Polska jest również eksporterem energii elektrycznej. W tym roku mieliśmy już do czynienia z niedoborem energii elektrycznej w krajach unijnych. Braki zostały zbilansowane poprzez przesył energii elektrycznej z Polski do Szwecji czy do Niemiec.

Myślę, że to są chyba wszystkie tematy, które państwo podnosili. Jeśli są jakieś pytania, o których zapomniałem, to bardzo proszę o zwrócenie uwagi.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Bardzo dziękuję. Zamykam dyskusję.

Mam pytanie: czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej omawianego dokumentu? Nie widzę. Stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat dokumentu o sygnaturze COM(2020) 951 wersja ostateczna i odnoszącego się do niego stanowiska rządu**. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt 2.

Bardzo dziękujemy, panie ministrze. Dziękujemy bardzo.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Piotr Dziadzio:

Dziękuję bardzo. Do widzenia.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Do widzenia.

Przechodzimy do pkt 3, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z 8 października 2010 r. sprawozdania Komisji dla Parlamentu Europejskiego i Rady z postępu w dziedzinie konkurencyjności w zakresie czystej energii (COM(2020) 953 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Rząd reprezentuje pan minister Adam Guibourgé-Czetwertyński, podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska.

Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Adam Guibourgé-Czetwertyński:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Trzecim dokumentem, który dzisiaj omawiamy, jest sprawozdanie z postępu w dziedzinie konkurencyjności w zakresie czystej energii. To jest pierwszy raport tego typu, przygotowany przez Komisję Europejską. Głównym celem raportu jest przedstawienie stanu rozwoju czystych technologii energetycznych i konkurencyjności przemysłu czystej energii w UE. Dzięki temu jesteśmy w stanie ocenić, czy rozwój tych technologii zmierza w kierunku realizacji celów transformacji, w kierunku realizacji długoterminowych celów klimatycznych, co jest ważne też dla ożywienia gospodarczego po pandemii COVID-19.

W sprawozdaniu Komisja Europejska skupiła się na sześciu technologiach. Po pierwsze to są morskie źródła odnawialne, energia zarówno z wiatru, jak i z oceanów. Jest też fotowoltaika, wodór, odnawialne baterie i technologie sieciowe. Większość tych technologii stanowi sedno inicjatyw przewodnich Komisji Europejskiej, które mają na celu

wzmacnianie reform i inwestycji wspierających ożywienie oparte na podwójnej transformacji – ekologicznej i cyfrowej. Rząd przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Komisji.

Mamy oczywiście kilka zastrzeżeń, np. to, że ocena roli biomasy jako źródła energii odnawialnych nie została przedstawiona w samym sprawozdaniu, a jedynie w dokumencie towarzyszącym. Skupiono się też naszym zdaniem na rozwoju rynku biopaliw II generacji, natomiast zupełnie marginalnie została potraktowana rola pozostałej biomasy, w tym biomasy odpadowej, służącej do wytwarzania biogazu. Uważamy, że to jest groźne, bo to oczywiście może utrudnić osiągnięcie unijnych celów klimatycznych i celów dotyczących odnawialnych źródeł energii.

W odniesieniu do omówionych w sprawozdaniu głównych elementów muszę podkreślić, że rząd konsekwentnie realizuje politykę, która zmierza do transformacji gospodarki właśnie w kierunku niskoemisyjnym i zeroemisyjnym. Wszystkie technologie, które zostały tutaj wymienione, są kluczowe na tej drodze i są oczywiście obecne w strategiach przygotowanych przez rząd.

Jednym z kluczowych kierunków, który pozwoli na zwiększenie bezpieczeństwa dostaw energii przy akceptowalnej cenie dla odbiorców, jest rozwój fotowoltaiki. Dlatego też rząd, widząc rzeczywistość, aktywnie wspiera programem „Mój prąd" rozwój fotowoltaiki u odbiorców indywidualnych. Widzimy też bardzo duży potencjał w rozwoju morskiej energetyki wiatrowej. To jest sektor, który stanowi jeden z fundamentów naszej polityki energetycznej do 2040 r. Ponadto wspieramy oczywiście wspomniane w sprawozdaniu wzmacnianie europejskiego łańcucha wartości, w tym poprzez rozwój przemysłu stoczniowego, budującego statki instalacyjne i obsługowe na potrzeby morskich farm wiatrowych. To jest też element, który jest oczywiście rozwijany w naszym programie. Staramy się za pośrednictwem takich instrumentów jak np. umowa sektorowa zwiększyć udział lokalnych dostaw i usług. Popieramy też wdrażanie nowych technologii pochodzących z morskich źródeł odnawialnych, takich jak pływy czy fale. To są jednak technologie mniej zaawansowane i w tym przypadku są potrzebne duże wysiłki inwestycyjne w sektorze badań i rozwoju w celu zapewnienia konkurencyjności tych rozwiązań.

W sprawozdaniu Komisja Europejska przedstawia również pogląd, że głównym sposobem pozyskiwania wodoru jest elektroliza wody za pomocą energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych. Jako rząd absolutnie popieramy kierunek zwiększenia produkcji wodoru ze źródeł bezemisyjnych, ale naszym zdaniem powinniśmy zachować neutralność technologiczną przy wytwarzaniu wodoru, bo w ten sposób możemy też zoptymalizować koszt rozwoju nowych technologii.

Widzimy też i patrzymy z zainteresowaniem na propozycje Komisji Europejskiej co do nowych ram regulacyjnych dotyczących baterii i akumulatorów. Musimy oczywiście wziąć pod uwagę interesy państw, które znajdują się w procesie intensywnej transformacji w kierunku neutralności klimatycznej, tak aby baterie, które są produkowane w tych krajach, były tak samo konkurencyjne jak produkowane w innych państwach członkowskich. Obrany kierunek, zmierzający do zwiększenia zrównoważonego charakteru łańcucha wartości baterii i akumulatorów, jest jak najbardziej właściwy. Nowe regulacje oraz pilna potrzeba rozwoju rynku paliw alternatywnych, za którym idzie rozwój elektromobilności, stanowią szansę dla polskiego przemysłu; szansę, z której polskie firmy bardzo aktywnie korzystają. Dzięki temu jesteśmy w tej chwili największym eksporterem autobusów elektrycznych w Europie i jednym z największych producentów baterii na świecie.

Oczywiście wzrost cen uprawnień CO_2 jest dużym wyzwaniem dla polskiej gospodarki. Uważamy także, że system w obecnej formie, system EU ETS, wymaga reformy, po to żeby zapewnić równowagę pomiędzy poziomem emisji a liczbą uprawnień do emisji, które są przyznawane poszczególnym państwom członkowskim. W ten sposób możemy zapewnić odpowiednie środki na inwestycje, które są potrzebne dla transformacji naszej energetyki, dlatego też w tym kierunku przedstawiliśmy szereg propozycji na forum unijnym.

To tyle tytułem krótkiego przedstawienia sprawozdania Komisji Europejskiej. Oczywiście jestem otwarty na dyskusję.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Posłem sprawozdawcą do omawianego dokumentu jest pani poseł Anna Dąbrowska-Banaszek. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Anna Dąbrowska-Banaszek (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie ministrze.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Prosimy o włączenie mikrofonu.

Poseł Anna Dąbrowska-Banaszek (PiS):

Tak, już włączam.

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie ministrze. Mam zaszczyt przedstawić druk COM(2020) 953 – sprawozdanie Komisji dla Parlamentu Europejskiego i Rady z postępów w dziedzinie konkurencyjności w zakresie czystej energii. Nowa europejska strategia wzrostu, czyli Europejski Zielony Ład, ma na celu przekształcenie UE w nowoczesną, zasobooszczędną i konkurencyjną gospodarkę, która do 2050 r. stanie się neutralna dla klimatu.

Omawiany dokument jest pierwszym rocznym sprawozdaniem z postępu w dziedzinie konkurencyjności. Ma na celu ocenę stanu rozwoju czystych technologii energetycznych i konkurencyjności przemysłu czystej energii w UE. Sporządzenie i przyjęcie dokumentu wynika wprost z rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady 2018/1999, które zobowiązuje Komisję Europejską do przedłożenia do dnia 31 października każdego roku sprawozdania ogólnego na temat stanu unii energetycznej, w tym z postępu w dziedzinie czystej energii. Opiniowany dokument został sporządzony 14 października 2020 r.

Do oceny konkurencyjności użyto wskaźników obejmujących cały system energetyczny: wytwarzanie, przesył, łańcuchy dostaw, zużycie. Wskaźniki zostały zanalizowane na trzech poziomach: technologia, łańcuch wartości, rynek globalny. W sprawozdaniu skoncentrowano się na następujących technologiach: morskie źródła odnawialne, wiatr i energia oceaniczna, fotowoltaika, produkcja wodoru odnawialnego w drodze elektrolizy alkalicznej z użyciem membrany do wymiany protonów, elektrolizy tlenków stałych, baterii i technologii sieciowych.

Czyste technologie energetyczne i oparte na nich rozwiązania już teraz zapewniają zatrudnienie na poziomie 1,5 mln osób w Europie, w tym 0,5 mln osób w sektorze odnawialnych źródeł energii. Stanowi to 0,7% całkowitego zatrudnienia w UE. Mamy rosnącą tendencję zatrudnienia.

Podsumowując, w omawianym sprawozdaniu przedstawiono gospodarczy potencjał sektora czystej energii. Potrzebne jest zwiększenie inwestycji publicznych i prywatnych w badania naukowe i innowacje. Niezbędny jest inteligentny system elektroenergetyczny, obejmujący wytwarzanie, magazynowanie; cybernetyczny i bezpieczny. Przewiduje się, że rynek technologii zarządzania siecią będzie szybko rósł.

Sprawozdanie jako dokument Unii Europejskiej, który nie jest projektem aktu prawodawczego UE, nie wywołuje skutków prawnych zarówno w świetle prawa unijnego, jak i prawa polskiego. Przychylam się do opinii Biura Analiz Sejmowych, że informacja Rady Ministrów na temat sprawozdania jest bardzo rzetelna, na wysokim poziomie merytorycznym i nie budzi żadnych zastrzeżeń.

Rekomenduję Wysokiej Komisji poparcie stanowiska rządu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby się wypowiedzieć w sprawie tego dokumentu? Zgłasza się poseł Gadowski. Proszę.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, panie ministrze, Wysoka Komisjo. Panie ministrze, rzeczywiście pan mówi o dokumencie, który po raz pierwszy leży na stole. Dokument faktycznie pokazuje nam wiele możliwości i robi jakby zdjęcie tego, w jakim miejscu jesteśmy, gdzie można inwestować, w jakim kierunku powinna przebiegać trans-

formacja i co chcemy osiągnąć. Mówił pan również o środkach finansowych – że środki są potrzebne, a transformacja będzie nas kosztowała.

Chciałem pana zapytać, kiedy rząd podejmie ostateczną decyzję i włączy się w decyzję UE o osiągnięciu neutralności klimatycznej do 2050 r.? Nie ukrywam, że to wiąże się również ze środkami finansowymi – połowa środków finansowych związanych z Funduszem na rzecz Sprawiedliwej Transformacji zostaje zablokowana dla Polski w wyniku niepodjęcia decyzji. Czy rząd jest już gotowy na taką decyzję? Jeśli nie dzisiaj, to kiedy? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, bardzo proszę o odpowiedź.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Adam Guibourgé-Czetwertyński:

Dziękuję bardzo za to pytanie. To jest kwestia, która została właściwie już poparta przez rząd w momencie przyjęcia konkluzji Rady Europejskiej w grudniu 2019 r. Cała Unia, wtedy licząca jeszcze 28 państw członkowskich, wyraziła poparcie dla unijnego celu osiągnięcia neutralności klimatycznej do 2050 r. Polska oczywiście będzie się przykładała do tego celu poprzez redukcje, które będą następować w Polsce, i transformację miksu energetycznego naszej gospodarki. W tym samym momencie Rada Europejska uznała też, że Polska, mając taki punkt startowy, jaki mamy, czyli tak duży udział węgla, będzie potrzebowała więcej czasu na swoją transformację i nie osiągnie neutralności na poziomie krajowym. Natomiast będziemy jak najbardziej przykładać się do realizacji unijnego celu.

To podejście zostało też potwierdzone w prawie klimatycznym. Wczoraj w nocy zakończył się trilog i to podejście zostało też potwierdzone. A więc ja mogę ze swej strony potwierdzić, co wielokrotnie już robiłem, że jako rząd popieramy realizację unijnego celu osiągnięcia neutralności klimatycznej do 2050 r.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Czy ktoś z państwa posłów chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę, a zatem zamykam dyskusję. Bardzo dziękujemy, panie ministrze.

Pytanie do państwa: czy ktoś sprzeciwia się decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej omawianego dokumentu? Nie widzę. Stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat dokumentu o sygnaturze COM(2020) 953 wersja ostateczna i odnoszącego się do niego stanowiska rządu**. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt 3. Bardzo dziękujemy, panie ministrze.

Przechodzimy do ostatniego punktu. Pkt 4 – sprawy bieżące. Kolejne posiedzenie Komisji planowane jest na 28 kwietnia o godzinie 11.00 oraz o godzinie 13.00. Czy ktoś z państwa posłów chciałby w tym punkcie zabrać głos? Nie widzę. Zamykam rozpatrywanie tego punktu.

Informuję, że na tym porządek dzienny został wyczerpany. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam posiedzenie Komisji. Bardzo dziękuję. Do widzenia.